

Biblioteka Główna Uniwersytetu Ekonomicznego w Poznaniu

Artykuł:

Klemczakówna Stefania: Topografia miasta Ostrowa

Źródło:

Orli Lot Rok 8 1927 numer 3, strony 43-45

Artykuł udostępniony cyfrowo w ramach zadań projektu pt.

„Digitalizacja i udostępnianie online »Bibliografii gospodarki Wielkopolski 1919-39«

H. Maciejewskiej” (SONB/SP/550684/2022)



Minister
Edukacji i Nauki



Spółeczna
Odpowiedzialność
Nauki

się naprzemian to miastem, to wsią, aż wreszcie hrabia Jan Jerzy Przebendowski, dziedzic Przygodzic i podskarbi wielki koronny, ufundował na stałe już miasto Ostrów, dnia 26 maja 1714 roku i nadał mu różne przywileje w obszernym statucie, dotyczącym organizacji miasta. Po śmierci hrabiego Przebendowskiego, Przygodzice wraz z Ostrowem przeszły na jego zięcia, hrabiego Franciszka Zielińskiego, wojewody chełmińskiego i marszałka wielkiego koronnego, który potwierdził przywileje nadane miastu przez jego poprzedniego właściciela. W r. 1755 odziedziczył Ostrów syn hrabiny Bielińskiej, z pierwszego małżeństwa Marcin Mikołaj, książę Radziwiłł i odtąd Radziwiłłowie byli właścicielami Ostrowa aż do roku 1831.

W drugim rozbiórce Polski, w roku 1793 został Ostrów wraz z resztą województwa kaliskiego przydzielony do monarchji pruskiej. Miał on wówczas 327 domów oraz 49 stodół, których większość tworzyła osobną ulicę Stodolną, na miejscu dzisiejszej Kolejowej. Ogólna liczba mieszkańców wynosiła wtedy 2541. W roku 1796 liczba mieszkańców wzrosła do 3191, skutkiem czego Ostrów zajął 9-te miejsce w rządzie miast prowincji. W roku 1807 wcielono Ostrów do Księstwa Warszawskiego, jednakże po kongresie wiedeńskim (1815) przyłączono go znów do Prus. Od tego czasu miasto rozwijało się coraz to więcej. Wzrastał przemysł i handel, budowano bowiem fabryki i różne zakłady. Stare budynki, zbudowane z drzewa i gliny, pokryte gontami, ustępowały miejsca kilkupiętrowym kamienicom. Zakładano nowe ulice, parki, aleje, zaprowadzono gazowe oświetlenie, wodociągi i kanalizację. Do szybkiego rozwoju miasta przyczyniło się bardzo wybudowanie kolei kluczborsko-poznańskiej w 1875 r.

Jednak pomimo tak pomyślnego materialnego rozwoju miasta, Polacy Ostrowscy wiele wycierpieli pod zaborem pruskim od usiłujących zgermanizować ich Niemców. Na szczęście dzięki wojnie światowej i powstaniu wielkopolskiemu w grudniu 1918 roku, Niemcy w noc sylwestrową opuścili nasze miasto i już odtąd nic nie przeszkadza wszechstronnemu jego rozwojowi.

KLEMCZAKÓWNA STEFANJA (Kl. VII Gimn.).

Topografia miasta Ostrowa.

Miasto nasze najwięcej rozwinęło się w kierunku południowym i południowo-zachodnim. W tej też części Ostrów najwięcej jest dziś uprzemysłowiony. Natomiast od północy, tuż prawie za rynkiem, znajdują się pola i łąki przeważnie, a wśród nich dwa cmentarze: nowy katolicki i żydowski. Podobnie jest również na wschodzie. Ośrodkiem ruchu miejskiego jest rynek ostrowski, którego długość wynosi 75 metrów a szerokość 70 metrów. W środku rynku znajduje się dość duży, jednopiętrowy ratusz, z wieżą, zegarem i głównym wejściem wraz z umieszczonym nad nim herbem miasta, od południa; wybudowany został w 1828 r. Rynek otaczają najładniejsze i największe kamienice, ze składami przeważnie bławatno-konfekcyjnymi, z których każdy ma kilka okien wystawowych na parterze.

Z rynku wychodzą najważniejsze ulice miasta: na południe idzie ulica Wrocławską, na zachód Raszkowska, na północ księdza kardynała Ledóchowskiego a na wschód ulice: Kaliska i Kościelna.

Ulica Wrocławska jest sto siedmdziesiąt pięć metrów długa, a dzieścięć metrów szeroka. Przy niej ważniejszymi gmachami są: Starostwo oraz Państwowe Liceum i Gimnazjum żeńskie. Kamienice są kilkupiętrowe, z dużymi składami na parterze. Przedłużeniem ulicy Wrocławskiej jest ulica Kościuszki, przy której leżą najpiękniejsze parki miejskie, jak: Marcinkowskiego, którego przedłużeniem ku wschodowi jest park Kilińskiego, następnie Mickiewicza i park Trzeciego Maja. Ulicę tą zdobia



Ogólny widok Ostrowa z wieży kościoła.

wspaniałe wille z ogrodami. Z państwowych zaś gmachów są tu: koszary wojskowe i męska szkoła powszechna. Drugą odnogą ulicy Wrocławskiej jest droga, przy której leży olbrzymia fabryka wagonów kolejowych „Wagon“.

Ulica Kolejowa jest jedną z najdłuższych ulic naszego miasta i prowadzi na dworzec, dlatego należy ona do najruchliwszych. Długość jej wynosi dwieście trzydzieści metrów, a szerokość odpowiada mniej więcej szerokości ulicy Wrocławskiej. I ją również zdobia piękne, kilkupiętrowe kamienice, oraz duże składy. Wznoszą się tu również i gmachy publiczne jak: koszary ułańskie, Urząd pocztowy, Kasa miejska, Oddział poznańskiego Banku kupieckiego i Drukarnia narodowa.

Z kolejowej wychodzą boczne rozgałęzienia i tak: na północ idą: ulica Staro-targowa z Żydowską, Koszarowa ze starymi koszarami i Bankiem Polskim, Ułańska z zabudowaniami wojskowymi i cmentarzem ewangelickim. Rozgałęzieniami ulicy Kolejowej ku południowi są: ulica Zdunowska z Przytułiskiem dla starców, dalszy ciąg ulicy Koszarowej i Sienkiewicza z Ogrodową, zabudowaną tylko budynkami miesz-

kalnemi. przeznaczonemi dla kolejarzy. Od południowego zachodu kończy miasto ulica Celna, przy której leży targowisko. Tutaj w dni jarmarczne odbywa się handel bydłem, a pozatem jeszcze odbywają się też przedstawienia cyrkowe i karuzele. Ulica Celna łączy się ze Żduńską, od wschodu ulicą Fabryczną. Z ulicy Wrocławskiej wychodzą ku wschodowi dwie krótkie ulice: Szpitalna, prowadząca do kościoła katolickiego oraz Staszycza, kończąca się przed Gimnazjum męskim.

Raszkowska to najszersza ulica w naszym mieście; jest bowiem dwadzieścia metrów szeroka, a sto ośmdziesiąt metrów długa. Przy niej leży Strzelnica, Poradnia dla matek i niemowląt, instytucja dobroczynna, oraz kino pałacowe.

Obecnie znajduje się dopiero na wykończeniu krótka, bo osiemdziesiąt metrów mająca, ulica Księdza Kardynała Ledóchowskiego, przy której wznosi się kościół ewangelicki, oraz szkoły: żeńska i męska wydziałowa.

Ulica Kaliska, bardzo ożywiona w dni jarmarczne, ponieważ tędy przyjeżdża wiele kupców z Kalisza i okolicy, jest długa na sto sześćdziesiąt metrów. Tutaj spotkać można również duże i ładne kamienice z wielkimi składami.

Przy ulicy Kościelnej leży ostrowski kościół parafjalny, dom katolicki i więzienie. Odnogami tej ulicy to: Sądowa, która otrzymała swą nazwę ze względu na Sąd Okręgowy, oraz Gimnazjalna, której najważniejszymi gmachami są: Gimnazjum męskie i szkoła wydziałowa.

Tak wygląda topografia Ostrowa. Zaznaczyć jednak należy, że Ostrów nie idzie w ślady przysłowia, które mówi: „Kto nie postępuje, cofa się“, przeciwnie, coraz więcej się rozwija, o czym świadczy obecne rozbudowywanie się miasta szczególnie na północy, w stronie nowego cmentarza.

WILHELMINA URZĘDOWSKA (Kl. VII Gimn.).

Z dziejów kościoła ostrowskiego¹⁾.

Dzieje kościoła ostrowskiego sięgają jeszcze początków XV wieku. Już w r. 1404 stanął w Ostrowie, małej wówczas mieścinie, należącej do parafii wysockiej, kościółek drewniany. W kilkadziesiąt lat później, za staraniem dziedzica ostrowskiego, Jerzego, utworzono z niego kościół parafjalny.

Wyglądem swoim i urządzeniem przypominał nasze proste, wiejskie kościółki. Od zewnątrz ozdobiony był wieżą drewnianą z trzema większemi dzwonami, a na dachu znajdowała się mała sygnaturka. Zakrystja była mała o jednym oknie. Stał tam tylko stół z szufladami i 2 szafy do przechowywania sprzętów kościelnych.

Kościół mieścił w sobie 3 ołtarze. W wielkim ołtarzu był obraz przedstawiający ukoronowanie Najświętszej Panny Wniebowziętej. W drugim znajdował się wizerunek Ukrzyżowanego, a trzeci, po stronie ewangelji Wielkiego ołtarza, poświęcony był św. Annie. Ten ostatni, zdaje się pochodzić z XVII w., t. j. z czasów, kiedy powstało Bractwo św.

¹⁾ Na podstawie monografii pt. „Stary Kościół w Ostrowie“ ks. dra Lisieckiego.